

Federico Fazio okazał się, bez wątpienia, jednym z najlepszych transferów letniego mercato w zespole Romy. Argentyńczyk, który wywalczył pewne miejsce w pierwszym składzie, udzielił wywiadu dla *Roma TV*.

- Nie jesteśmy od nikogo słabi. Byłem w klubie, który wygrał. Moim zdaniem jest do zespół, który chce wygrać i to widać. Czuć to na boisku i w szatni. Myślę, że mamy zwycięski zespół. Wszyscy pracujemy, aby wygrać, aby strzelać gole.

Mięło prawie pięć miesięcy od twojego przybycia. Jak się czujesz?

- Czuje się bardzo dobrze w tym klubie i zespole. Jestem bardzo szczęśliwy i moja aklimatyzacja w nowym kraju, z nowym językiem i w nowej piłce przebiega bardzo dobrze. Potrzebowałem trochę rozgrzewki. Cały czas mocno trenuję. Nie mam problemów, jeśli czuję się dobrze fizycznie.

Przekonałeś wszystkich, kibiców i sztab.

- Lubię pracować i trenować, zawsze jestem gotowy do dania maksimum, aby walczyć dla tej drużyny.

Gdy przybyłeś do Rzymu powiedziałeś, że masz odpowiedni charakter, aby skorzystać z tej okazji. Co oznacza mieć charakter w futbolu?

- Lubię walczyć, lubię wygrywać. Poprawiliśmy zwłaszcza aspekt charakteru drużyny. Widać to na boisku i jest to kluczowe, aby wygrać każdy mecz i ligę.

Grałeś w Hiszpanii i Anglii, jakie są różnice, które zauważyłeś między tymi ligami i Serie A?

- Piłka angielska jest mniej taktyczna od innych, jest więcej gry jeden na jeden. Tu, we Włoszech, piłka wydaje mi się bardziej podoba to hiszpańskiej: to dwa rodzaje gry w piłkę, które mi się podobają. Grając w różnych krajach rozwija się pod każdym względem: pod względem osobowym, na poziomie kulturalnym i sportowym, gdyż konfrontujesz się z różnymi trenerami, z różną mentalnością. Od małego marzyłem o grze we Włoszech. Ostatnio spisywaliśmy się dobrze w defensywie, jednak nie zależy to od jednostek, cały zespół jest bardziej zjednoczony. Aby zdobywać gole trzeba grać dobrze od bramkarza i obrońców, którzy są pierwszymi robiącymi pressing. Powtarzam, musimy grać zawsze razem pod każdym względem, w ataku i obronie.

Ocena Ruedigera?

- Ruediger gra dobrze po kontuzji, lubi walczyć w każdym spotkaniu, jest świetnym graczem, który przekazuje energię. Zespół go potrzebował.

Manolas?

- Manolas posiada niesamowity charakter, gra w ten sam sposób w każdym meczu.

Vermaelen?

- Nie mógł grać jak chciał z powodu kontuzji, ale posiada doświadczenie i zespół go potrzebuje.

Szczęśny?

- Szczęśny jest kolejnym, który posiada świetny charakter dla drużyny, ale nie tylko: jest bramkarzem o znakomitych walorach.

Mecz z Juventusem?

- Graliśmy bardzo dobrze z Juventusem, nie zdobyliśmy punktów z powodu drobnych rzeczy. To nic nie zmienia, musimy kontynuować swoją grę, sezon jest długi, gramy dobrze. Do końca zostało dużo meczów, zależy tylko od nas. Nie jesteśmy słabsi od nikogo.

Szczęśny mówił o różnicy w mentalności: musicie nad tym pracować?

- Nie, myślę, że w ostatnich 10-15 meczach dużo się nauczyliśmy pod tym względem, widać było to w ważnych meczach z Interem, Milanem, Napoli, Lazio, które wygraliśmy dzięki charakterowi. Musimy to kontynuować, zrobienie kroku do przodu zależy tylko od nas.

W Lidze Europy waszym rywalem będzie Villareal...

- Villareal jest mocnym zespołem, gra dobrze w La Liga, w ostatnich 5-6 latach dostawał się zawsze do europejskich pucharów. Musimy ich szanować, ale też zrobić swoją robotę. Jesteśmy Romą, jeśli chcemy zdobyć ten puchar, musimy wygrać wszystkie mecze.

Nadzieje na nowy rok?

- W 2017 roku, na poziomie sportowym, mam nadzieję kontynuować ostatnie sześć miesięcy tego roku i móc walczyć we wszystkich trzech rozgrywkach, w których uczestniczymy. Chcemy wygrać jedno.

Autor: abruzzo